

Sygn. akt X C 680/18 upr.

UZASADNIENIE

Powód, (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., wniósł o zasądzenie od pozwanego G. M. kwoty 11.068,84 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że dochodzona wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwanego z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną (poprzednio (...) Bank S.A.) jako wierzycielem pierwotnym umowy kredytowej nr (...) w dniu 30 maja 2012 r. Pomimo precyzyjnie ustalonych w umowie zasad zwrotu pożyczonej kwoty, pozwany nie wywiązał się z warunków umowy, co spowodowało jej zakończenie. Zobowiązanie pozwanego na dzień sporządzenia pozwu wynosi 11.068,84 zł. Na kwotę tę składa się: 6.954,50 zł. z tytułu kapitału i 4.114,34 zł. – suma odsetek od kapitału naliczonych od dnia następnego po dacie wymagalności do dnia sporządzenia pozwu. W dniu 27 grudnia 2017 r. wierzyciel pierwotny dokonał przelewu przysługującej mu od pozwanego wierzytelności na rzecz powoda w trybie art. 509 k.c. O fakcie tym pozwany został poinformowany pisemnym zawiadomieniem o cesji.

Pozwany, G. M., nie stawiał się na rozprawę i nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 30 maja 2012 r. pomiędzy (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W. zawarta została umowa pożyczki gotówkowej nr (...). Na jej podstawie ww. Bank udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 16.397,27 zł. na okres od dnia 30 maja 2012 r. do dnia 30 maja 2017 r. na warunkach, określonych w umowie. Całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę, ustalona na dzień zawarcia umowy, wynosiła 23.400,00 zł. Składała się na nią całkowita kwota pożyczki w wysokości 13.273,99 zł. i całkowity koszt pożyczki, w tym prowizja w kwocie 663,69 zł., odsetki umowne w wysokości 7.002,73 zł. i opłata za ochronę ubezpieczeniową 2.459,59 zł.

(dowód: umowa pożyczki nr (...) k. 7-10)

(...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W. sporządziła w dniu 17 stycznia 2018 r. pismo, adresowane do G. M., w którym zawiadamiała o tym, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 grudnia 2017 r. dokonała przelewu wierzytelności z tytułu umowy nr (...) z dnia 30 maja 2012 r. na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.. Jednocześnie Bank informował, że na dzień 17 stycznia 2018 r. wierzytelność wynosiła 11.056,84 zł.

(dowód: pismo k. 5)

W dniu 17 stycznia 2018 r. sporządzone zostało pismo, adresowane do pozwanego, informujące o przeniesieniu wierzytelności, wynikającej z umowy nr (...), zgodnie z art. 509 k.c. na powodowy Fundusz, oraz o wysokości zobowiązania.

(dowód: pismo k. 6)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów, które jako dowód zostały złożone przez stronę powodową, a które nie były kwestionowane.

Powód wywodzi swoje roszczenie z umowy przelewu wierzytelności, zawartej z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W. jako pierwotnym wierzycielem.

Zgodnie z ogólną zasadą, wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z tego faktu wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 k.c. jest przepis art. 232 k.p.c., który stanowi, że strony zobowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, na powódzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów, uzasadniających jego roszczenie.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał, aby przysługiwało mu roszczenie, dochodzone pozwem, tzn. aby rzeczywiście doszło do przeniesienia na jego rzecz wierzytelności, przysługującej wierzycielowi pierwotnemu względem pozwanego.

Zgodnie z art. 509 § 1 i 2 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Tym samym, celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew. Przedmiotem przelewu jest zaś wierzytelność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Nie ulega również wątpliwości, iż wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a zatem oznaczenia stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone, bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność (por. Kodeks cywilny. Komentarz pod red. A. Kidyby, Tom III, Zobowiązania – część ogólna, Lex 2010 r.).

W przedmiotowej sprawie na okoliczność nabycia wierzytelności powód przedłożył pismo pierwotnego wierzyciela, sporządzone w dniu 17 stycznia 2018 r., adresowane do pozwanego, w którym Bank zawiadamiał o dokonanej na podstawie umowy z dnia 27 grudnia 2017 r. przelewie wierzytelności z umowy nr (...) z dnia 30 maja 2012 r. na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.. Jednocześnie Bank informował o wysokości przelanej wierzytelności. Takie pismo nie jest jednak wystarczające do stwierdzenia, że rzeczywiście zindywidualizowana wierzytelność wobec pozwanego została zbyta i na jakich warunkach. W ocenie Sądu, nie może ono stanowić o przeniesieniu wierzytelności również dlatego, że pochodzi od podmiotu żywotnie zainteresowanego wynikiem procesu. Na uwagę zasługuje również, że w powyższym zawiadomieniu z dnia 17 stycznia 2018 r. i w piśmie z tego dnia, stanowiącym wezwanie do zapłaty, podano, że przedmiotem przelewu była wierzytelność, wynikająca z umowy nr (...) z dnia 30 maja 2012 r. Tymczasem w uzasadnieniu pozwu powodowy Fundusz powołał się na umowę nr (...) i umowę pożyczki o takim numerze dołączył jako dowód w sprawie.

Powód nie przedstawił zatem żadnego wiarygodnego dowodu na nabycie wierzytelności, dochodzonej od pozwanego. Nie wykazał tym samym legitymacji czynnej w niniejszym procesie.

Powód nie udowodnił również istnienia dochodzonej wierzytelności i jej wysokości. Przedłożenie li tylko samej umowy bankowej nie czyni zadość powyższemu. Kwota należności wynika jedynie z powołanego wyżej pisma Banku jako wierzyciela pierwotnego. Nie jest to dostateczny dowód na powyższą okoliczność. Podnieść należy przy tym, że brak dowodu doręczenia pozwanemu ww. pisma. Powód nie zaferował żadnych dowodów, z których by wynikało, iż pozwany nie wywiązał się z postanowień umowy. Tymczasem w przypadku cesji wierzytelności warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r., V CSK 187/06). Powód tej okoliczności nie wykazał.

W sprawach cywilnych nie jest rzeczą Sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych. Sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów,

zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek taki spoczywa na stronach. (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. A. Zielińskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, wyd. 6, Warszawa 2012 r.)

W niniejszej sprawie zaistniały przesłanki do wydania wyroku zaocznego. Zgodnie z art. 339 § 1 i § 2 k.p.c., jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, Sąd wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Sąd miał na uwadze, że w sporach z konsumentami należy zachować szczególną ostrożność przy ocenie ewentualnego przyjęcia za prawdziwe twierdzeń, zawartych w pozwie, zwłaszcza w sprawach, w których konsument nie podejmuje jakiegokolwiek obrony. Przy czym za niedopuszczalne należy uznać rozumowanie, zgodnie z którym z samego faktu milczenia pozwanego można wnioskować o potwierdzeniu przez niego prawdziwości twierdzeń powoda. Stąd za minimum w tego rodzaju sprawach należy uznać obowiązek przedstawienia umów, potwierdzających istnienie wiarygodności i legitymacji czynnej do jej dochodzenia przez powoda. Podkreślić przy tym należy, że sama możliwość wydania wyroku zaocznego nie zmienia rozkładu ciężaru dowodu, określonego w powołanych przepisach art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07.11.2007 r. (II CSK 293/07) „Ciężar udowodnienia faktu należy rozumieć nie tylko jako obarczenie jednej ze stron procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o prawdziwości swoich twierdzeń, ale również konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności.”

Podnieść należy, że Sąd jest zobligowany do uznania twierdzeń powoda przy bezczynności pozwanego jedynie w przypadku braku wątpliwości co do zasadności pozwu. W art. 339 § 2 k.p.c. nie chodzi bowiem o prawne domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda. W omawianym przypadku sąd ocenia, czy okoliczności podane w pozwie nie budzą uzasadnionych wątpliwości, albo nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu, i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Przepis art. 339 § 2 k.p.c. nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu, opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego. Stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa, znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego. (por. wyroki: z dnia 15 września 1967 r. – III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142; z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok.i Pr.-wkl. 1999/9/30)

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności, Sąd powództwo oddalił.